Nro 161

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Sobotę dnia 19 Lipca v. s. 1819 roku.

Obserwacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie.
	dnia 18 godz. 3 z połu.	28 cal. 1, 2, lin.	+ 21, stopn.	Zachodni	Pogoda
	— 18 godz. 10 wiecz.	28 — 0, 2, —	+ 15, —	Zachodni	Pogoda
	— 19 godz. 5 z rana	27 — 11, 6,	+ 14, —	Zachodni	Pogoda

AUSTRYA.

Wiedeń dnia 10 lipca.

Między kosztownemi podarunkami, rozdanemi przez N. Cesarza Jmci w *Rzymie*, znayduje się także tabakiera, którą dostał kardynał *Consalvi*, Sekretarz Stanu. Jest ozdobiona wizerunkiem Monarchy, i wysadzana dwóma rzędami wielkich dyamentów. Papież zaś dał między innemi podarunkami N. Cesarzowi, obraz malowany przez *Rafaela*, kilka różańców z drogich kamieni i blizko 100 wybornych dzieł wydanych o dawnym i nowym *Rzymie*.

Stracenie oycobóycy *Belesnay* dnia 21 z. m. w *Pest*, wystawia oburzający przykład zatwardziałości występku. Zbrodniarz ten zaczynał właśnie tego dnia 21 rok życia swego. Aż do ostatniey chwili okazywał dzikie zaślepienie względem niegodziwego swojego czynu. Wieczorem przed exekucyą grał w karty z osobą, która go schwytała i pod sąd oddała. Tak się bawił do godziny 3ciey po północy, nie chciał potém póyść spać, ubrał się pięknie, zatknął sobie różę u piersi, i o wpół do 6tey zrana wsiadł na wóz, końcem udania się na plac exekucyi. Jadąc spostrzegł w oknie znajomą damę, kazał się zatrzymać, posłał jey różę przez jednego z służących swoich, którzy szli za wozem, i póty nie chciał daley ruszyć, póki owa dama nie pokazała się z różą w oknie. Przybywszy na plac, skoczył wesoło z pojazdu, a uyrzawszy przysposobienia do exekucyi, żartował z nich, i zaczął się sam rozbierać. Nie chciał przyjąć w tey mierze pomocy kata, i dumnym tonem odezwał się do niego: *Nie dotykay się mię, póki żyję.* Rozdał daley suknie służącym swoim, zawiązał sobie oczy, i w sekundę potém miecz katowski oddzielił głowę jego od reszty ciała. Licznie zgromadzony lud patrzał z milczeniem na zasłużoną karę tak wielkiey zbrodni. Oycobóyca zapisał testamentem znaczne summy matce swojey, tudzież kochance i dozorcy więzienia.

Nayjaśnieyszy Cesarz Jmć Austryjacki przed wyjazdem swym z *Rzymu*, przyjął nowy plan do przywrócenia i rozszerzenia Lombardzko-Weneckiey akademii sztuk nadobnych, i mianował jey Dyrektorem P. *Tambroniego*. Akademia ta liczyć będzie dwónastu pensyonarzy, a mianowicie trzech Wenecyanów, trzech z Państw dziedzicznych, a trzech z wolnego wyboru Nayjaśnieyszego Pana. Słychać, że obadwa bracia *Enderowie*, malarze, z których jeden w roku 1817 towarzyszył wyprawie do *Brazylii*, a drugi Hrabiemu *Szecheny* do *Grecyi*, już mianowani są pensyonarzami.

HISZPANIJA.

(*z gaz. berl.*) Król Hiszpański uda się w pierwszych dniach miesiąca lipca dla używania kąpieli do *Sacedon*. Po zaszłych odmianach ministeryalnych zdaje się on mniey zatrudniać sprawami państwa i wyjeżdża często na wieś. Potwierdza się pogłoska, że *Don Onis*, minister królewski przy Stanach Zjednoczonych, mianowany jest ministrem stosunków zewnętrznych.

Podług wiadomości z *Madrytu*, teraźnieysze ministeryum jest zawsze jeszcze *tymczasowém*. Jeden tylko Minister sprawiedliwości jest pewny swego mieysca.

Podług listów z *Kadyxu*, wyprawa do Ameryki południowey bierze postać coraz ważnieyszą. Przybywa coraz więcey statków przewozowych, i zaczynają już zabierać na okręty artyleryą. Nie myślą już o układach z powstańcami, i tylko z orężem w ręku chcą się z nimi rozmówić.

(*z gaz. Zusch.*) Dnia 20 czerwca przeniesiony został z wielką processsyą obraz N. Panny z *Antocha* do starego klasztoru, w którym się dawniey znaydował. Król i Infanci szli za procesyą ze świecami, i znaydowali się na uczcie przez zakonników klasztornych daney. Na obrazie znaydował się wielki order *Karola III*, ofiarowany przez Króla, gdy wyjeżdżał do *Bajony*.

Oficer badeński, imieniem *Rutschman*, który był z kontyngensem na woynie w Hiszpanii, przełożył tam na język hiszpański parodyą Eneidy *Blumauera*. Przekład jego bardzo się podobał. Teraz pozwała go inkwizycya, a gdy nie stanął, osądziła go zaocznie na śmierć; spaliła go w wizerunku, i posłała wyrok swóy Wielkiemu Xięciu Badeńskiemu.

NIDERLANDY.

(*z gaz. berl.*) *Bruxella dnia 2 lipca.* Dnia 3 t. m. Xięstwo *Oranii* wyjechali z dziećmi swemi do *Koblenc*, dla udania się do *Spaa*, gdzie zamyślają przepędzić część lata.

Tuteysza urzędowa gazeta teraz dopiéro ogłasza akt przystąpienia Króla Jmci Niderlandzkiego do postanowień kongressu Wiedeńskiego.

Mówią że odtąd nie będą przyymowane prośby, jeśliby były układane i podpisane w imieniu całych gmin.

W Niderlandach życzą sobie bardzo sądów przysięgłych, ale dotąd jeszcze nie są wprowadzone.

Pan *David* skończył bardzo piękny obraz, wystawujący gniew *Achillesa* przeciw *Agamemnonowi*.

Bruxella, *dnia* 9 *lipca*. Dna 5 zgromadziły się tu prowincyonalne Stany Brabanckie, których posiedzenia trwać będą dwa tygodnie.

W różnych portach angielskich i irlandzkich uzbrajają się w tey chwili wyprawy, dla dostarczenia niepodległym Ameryki południowey posiłków w ludziach, artyleryi, broni i amunicyi wszelkiego rodzaju. Prócz broni, w Anglii sporządzoney, zakupiono na stałym lądzie 10,000 karabinów i moździerzów różnego kalibru.

FRANCYA

(*z gaz. berl.*) *Paryż dnia* 5 *lipca*. Król zabawi w *St. Cloud* przez miesiąc i powróci do *Paryża* d. 8 sierpnia.

Xiążęta *Tarentu*, *Reggio*, *Belluno* i *Raguzy* mieli wczoray zaszczyt bydź u Króla na śniadaniu, na którém się i rodzina królewska znaydowała.

Odbywają się ciągłe śledzenia z powodu zaszłych w szkole prawa rozruchów. Dnia 3 zgromadziły się wszystkie sądy pierwszey instancyi, dla naradzenia się: czy należy przedsięwziąć środki przeciw Panu *Bavoux*, ale wszyscy zgodzili się na to, iż nie masz do tego żadney przyczyny. Atoli trybunał królewski, który się także zgromadził, postanowił, żeby prowadzić daley śledzenie. Skutkiem tego radzca trybunału królewskiego *Moreau*, i substytut jeneralnego prokuratora *Mallet* udali się o godzinie 2giey po południu do mieszkania Pana *Bavoux* dla przeyrzenia jego papierów, których używał do dawania lekcyy. *Bavoux* sprzeciwiał się temu środkowi, gdyż nie jest obwiniony o żaden występek, i że jako członek uniwersytetu, ulega tylko prawom uniwesytetu, nawet kommissya edukacyyna zajęła się już tą sprawą. *Moreau* i *Mallet* nie przyjęli wprawdzie tego tłumaczenia się, nie chcieli jednak sami otwierać szaf i skrzyń Pana *Bavoux*, i wzywali go, aby to sam uczynił. Ale opierał się on temu stale, jako też zapieczętowaniu wszystkich drzwi i gabinetow, co jednak dokonaném zostało. — Z 11 młodych ludzi, których uwięziono uwolniono już 8miu Gazeta *Constitutionel* czyni uwagę, że przez zamknięcie sal lekcyynych, 2000 młodych ludzi przywiedziono do próżnowania, i dano powod do tego, że przepędzają drogi czas po kawiarniach i bilardach.

Pochwalają dobry postęp werbunku do woyska.

Dnia 1 t. m. z rozkazu dozorcy pałacowego w *Tuilleryach*, nie ukazali się w ogrodzie ludzie, którzy za małą opłatę użyczają gazet do czytania. Niewiadomą jest przyczyna tégo zakazu. — *Martinville*, wydawca dziennika *Białey Chorągwi*, pociągniony został do sądu instrukcyynego, i zabrano mu numer 18 jego pisma.

Panują tu nadzwyczayne upały. Gmin przypisuie to zjawieniu się komety.

Paryż dnia 7 *lipca*. Król używa codzień zwykłey przejażdżki; d. 6 udzielił audyencyą portugalskiemu ministrowi *Marialva*, który mu złożył list donoszący o narodzeniu się xiężniczki.

Na posiedzeniu izby deputowanych d. 6 t. m. zakończyły się obrady względem środkow załatwienia budżetu. Prawo skarbowe zostało wogólności przyjęte, było tylko pięć gałek czarnych. — Prezydent oświadczył, że izba zgromadzając się codziennie, będzie mogła załatwić resztę spraw do d. 10.

Wczora wieczorem o godzinie 11 Pani *Blanchard* z powodu fety w *Tivoli* doznała wielkiego nieszczęścia. Balon, na którym się wyniosła, zapalił się i spadła z wysokości więcey 400 stop na ulicę *Provence*. Dalsze skutki tego nieszczęśliwego zdarzenia nie są jeszcze wiadome. Nieszczęśliwa powietrzna żeglarka przyniesioną została bez znaku życia do *Tivoli* Przedsiębiercy przeznaczyli zebrany dochod dla sukcessorów nieszczęśliwey.

Zapewniają, że przybył do Paryża poseł od prezydenta *Boyer*; miał on przywieźć propozycye do przyjacielskiego układu względem tey części *St. Domingo*, którą *Boyer* rządzi. Podług jednego z tych warunków, koloniści, którzy majątków swoich pozbawieni zostali, mają otrzymać wynagrodzenie pieniężne. Zdaje się, że układy z *Henrykiem* nie doszły jeszcze do tego stopnia, jednakże spodziewają się z nim bliższego porozumienia.

Jeden z dzienników umieścił takie *zapytania wygnańca* wkrótce *uczynione ministrowi*: 1) Czyli każde prawo karzące nie powinnoby wyszczególnić wykroczenia, jakie powściąga, i czy może bydź zastosowane do czynów poprzedzających ogłoszenie jego? — 2) Czy można nazwać wykroczeniem czyn, którego prawo nie wymieniło, ani nawet nie przewidziało? 3) Przez co przyjęcie urzędowania publicznego podczas 100dniowego panowania (*Bonapartego*) i podpisanie aktu dodatkowego do konstytucyi uczyniły winnieyszym *Piotra*, aniżeli *Pawła*, gdy istnieiące prawa żadney między nimi nie kładą różnicy? 4) czy jedenże czyn może bydź razem zbrodniczym i obojętnym, nieodpuszczonym i wymówionym, a to według osób? — 5) *Carnot* był podczas 100dniowego panowania Ministrem, *Molé* był dyrektorem mostów i grobel, Parem Cesarskim, i jednym z twórców aktu dodatkowego, którego równie koniec, jak początek poprzysiągł zachować; gdzież jest prawo zabraniające jednemu tego, czego drugiemu dozwala? — 6) Jeżeli 11 artykuł karty konstytucyyney zasłonił głosujących w r. 1814 czemuż nie zasłania ich w r. 1817? — 7) Skoro można było roztrząsać jedno tylko zdanie objawione przed dniem 30 marca 1814 r., jakież jest zdanie, któreby wolne było od roztrząsania i potępienia? — 8) Silić się na wykręty dla utrzymania praw wyjątkowych nie jestże chcieć zachować *wzory*

arbitralności, w oczekiwaniu poźnieyszych tego rodzaju czynów? 9) Jakie zaufanie, jakie uszanowanie i wdzięczność wzbudzić mogą obietnice, które się gwałcą, i od których dopełnienia uchylają się? — 10) Możnaż powiedzieć bez obrażenia zdrowego rozumu i naypierwszych zasad ludzkości, że ci przyjęli amnestyą skazującą ich na wygnanie, którym pozostał jedyny wybor między wiecznem wygnaniem, a wywiezieniem z kraju? — 11) Nie jestże barbarzyńskiém szyderstwem nadawać za znaczenie wyrazom *zjednoczenie i puszczenie w niepamięć*, wyrazu *nigdy*? — 12) Czy lud jaki rządzi się rzeczywiście konstytucyą, gdy władze konstytucyyne mogą sobie bezkarnie pozwalać poprawienia, lub zgwałcenia choćby jednego jey artykułu?"

Pan *Michalon*, nauczyciel trefienia włosów w *Paryżu*, wynalazca peruk dwa łóty tylko ważących, i pięknym składem celujących, nazwał wynalezione przez siebie, a do rozmiaru powierzchni głowy i twarzy służące narzędzie, *Cranometre* (czaszkomierz).

O trzęsieniach ziemi w Polszcze.

Trzęsienia ziemi, które tak wielkie spustoszenia czynią po inszych państwach, wsiach i miastach, w Polszcze bardzo dotąd były rzadkie, ile z Długosza wiadomości mamy, przypadło one na rok 1,000. Toż roku 1034 podczas narodzenia się Kazimierza I., jak zaświadcza Kromer Reg. Pol.; 4te roku także 1200 5go maja i innych dni tak znaczne było trzęsienie ziemi, że wiele zamkow, wsi i domow spustoszyło. Roku 1258 znaczne trzęsienie ziemi, było zapowiednią wielkiego złego, które i nastąpiło, jako świadczy Herburt hist. Pol. l. 7.

Roku 1517 25go września na Podolu, roku 1601 6 stycznia w Brandeburgii, gdzie wiele tak prywatnych domów, jak i dworów publicznych popustoszyło. Tenże straszny fenomen na Wołyniu roku 1605 w miesiącu styczniu tak był dzielny, że naczynia ze stołów pospadały, i ludzie sném zmorzeni z łóżek pospadali. Tamże roku 1637 dało się słyszeć trzęsienie ziemi przez trzy sekundy. Roku 1620 we Lwowie, w Kamieńcu, w Łucku, w Haliczu lżeysze, a w Włoszech mocnieysze dało się uczuć trzęsienie, z którego też ziemia się mieyscami porozstępowała, a z dołów zapadłych woda płynęła. Znowu na Podolu roku 1701 w czerwcu było tak znaczne w Usiatynie, że mur zamkowy po części obalony został, a roku 1711 po trzęsieniu ziemi, które przypadło w Kamieńcu, toż miasto wiatry gwałtowne i szkodliwe przez cały tydzień trwające wytrzymało. Roku 1721 w czerwcu na Podolu w Kamieńcu 20go września o godzinie 6tey zrana dało się słyszeć trzęsienie ziemi, i trwało pół kwadransa.

Trzęsienia ziemi zbliżyły się i ku naszym od wielu lat spokoynym stronom, jako to: w Xiążu siedm mil od Krakowa na dniu 22gim sierpnia o godzinie 7mey zrana okazały się skutki jego w zamku tamteyszym przez zadrzenie i dźwięk szkieł i filiżanek w pokoju jednym, a w drugim przez zadrzenie okien i drzwi, przez wzruszenie stołków i łóżek, które trwać mogło przez dwie lub trzy sekundy.

Też same skutki czuć się dały w tymże czasie w Klimontowie, na tym samym dniu doświadczono takież wzruszenie ziemi i w Krakowie, ale nie uważono jego trwałości i dyrekcyi. Doniesienia z cudzych krajów potwierdzają toż trzęsienie ziemi, jako to w Cieszynie tegoż samego dnia 22go sierpnia około siódmey godziny, od którego źwierciadła z ścian pospadały, okna drżały, a w niektórych domach stołki z mieysc swoich były poruszone. O teyże samey godzinie w Skoczowie w Bielsku i innych miastach Szląska górnego.

Swieższe znowu roku 1776 dnia 27go lutego o godzinie 4tey po północy powtóre w Krakowie dało się uczuć znaczne trzęsienie ziemi, przez poruszenie gmachów, zadrżenie okien, zwierciadeł, kredensów, łóżek, stołów etc. W okolicach zaś na mil kilkanaście odległych, mocnieysze jego skutki okazały się, trwałość jego nie dochodziła dwóch minut. Końcem odwrócenia tey plagi od naszych krajów; śpiewane tu były z rozkazu zwierzchności duchowney solenne wotywy, i publiczne supplikacye nakazane.

Wolno Drukować. Ignacy Reszka Kom. Cens. Csl. — *w Wilnie w Drukarni Redakcyi pism peryod.*

Ogłoszenia.

1 W policyi miasta Wilna znaydują się rzeczy po niżey wyspecyfikowane od więźnia nazwiskiem Jana Klimowa z podeyrzenia czy takowe nie są u kogo skradzionemi zatrzymane: a mianowicie: 14 skurek baranich, kawałek starych kasztanów, 3 Siermięgi, pas z kawałka perkalu, kawałek zieloney kitayki, czapka stara sukna czarnego, kawałek płótna proestgo i rądelek miedziany. Jeżeli komu takowe rzeczy zginęły, ma się jawić do teyże Policyi z przyzwoitem o takowey szkodzie poświadczeniem, a to nie daley jak w przeciągu dwóch miesięcy, gdyż po upłynieniu takowego terminu pomienione rzeczy mają bydź wyprzedane z publicznego targu, i pieniądze za one wzięte odesłane będą do magistratury powszechney opieki. 17 julii roku 1819. Jan Terpiłowski Inspek. Tytularny Sowietnik Hutowicz.

1. Excerpt oświadczenia z Protokułu Potocznego Grodzkiego Ptu Wileńskiego w dacie niżey wyrażoney zapisanego et eorundem pod pieczęcią urzędową grodzką tegoż powiatu jest wydan.

Roku 1819 mca julii 17 d. Przed aktami grodzkiemi powiatu Wileńskiego znaydując się obecnie WJPan Stanisław Bieliński Regent Graniczny Adwokat subselliow Wileńskich oświadczenie poniższe wpisać do protokułu podał, które tak się wyrażą, oświadczenie imieniem WWJPP. Braci Chaudoir czyni się z następnych pobudek i o to: iż co żałujący mając w Litwie z rozmaitemi osobami interessa z rzeczy wynikłych dla siebie należności, powierzyli promocyą tych za obustronnym zgodzeniem się WJP. Franciszkowi Adamowiczowi Stolnikowi Mścisławskiemu, który ułatwiając one dawał dowody swey troskliwości, i tym sposobem czy-

nił nadzieję, że żałujący za pomocą jego otrzymają rzeczywistą satysfakcyą, tym czasem z niewypowiedzianym smutkiem dowiadują się, że Stolnik Adamowicz w roku teraźnieyszym ominionego mca żyć zaprzestał, gdy od niemałego już czasu żałujący ostatnie poruczonych Stolnikowi Adamowiczowi interessow, z powodu nayprzod słabości jego zdrowia, a następnie zeyście z tego świata niemają żadney wiadomości, ze względu zaś wiedzionych procederow bydź może, że naznaczone są komportacye, uznane przysięgi, alboliteż w imieniu naszym od wyrokow uciążliwych założone appellacye o czem dotąd niejesteśmy poimformowani i papierów niemamy sobie powróconych, gdyby zatem z powodu takowego wydarzenia nieuchybione zostały termina wyrokami naznaczone lub z prawa wypadające wcześnie przez ninieysze oświadczenie zapowiadają, iż skoro tylko papiery od sukcessorow zeszłego Franciszka Adamowicza Stolnika Mscisławskiego uzyszczą i z tonych poinformują się na jakich stopniach zastanowione ich processa, niezaniedbają wykonać to co prawo ich obowiązuje, jakowe oświadczenie dla doyścia wiadomości każdego interesowanego umieścić w Kuryerze Litewskim postanawiają. Utego oświadczenia podpis w protokule taki: z mocy przyznaney plenipotencyi do interessow Litewskich podpisuję się Stanisław Bieliński.

Zgodność z Protokułem świadczę Józef Towiański Grodzki Wileński Rejent.

Lectum Alexander Korwin Gronostayski

Takowe oświadczenie Redakcya Wileńska może umieścić do gazety Kuryera Litewskiego wczeym poświadczając podpisuję się Michał Sawicki Prezydent Grodzki Powiatu Wileńskiego.

---

1. Przy odeszłey w dniu dzisieyszym, 4tego lipca Sprawie, między W. Kazimierzem Skowrońskim Sędzią Granicznym Kobryńskim, a Sukcessorami zmarłego Brata jego Xawerego Skowrońskimi w małolentości zostającymi, niemniey Wierzycielami i Pretensorami tegoż Xawerego Skowrońskiego, jako i własnymi Wmożnego Kazimierza przychodzącymi za Dekretem Sądu Głównego Litewsko Grodzieńskiego Cywilnego Departamentu, Roku teraznieyszego Marca dnia 6stego wypadłym, która w jey teraz przychodzeniu pierwszém na Kopii z Spraw i Komportacyi Dokumentow, z terminem dnia 30stego Miesiąca Sierpnia, zastanowioną została, z odłożeniem ciągu jey dalszego do następney Kadencyi Michalskiey, od 1wszego Dnia Pazdziernika Roku idącego 1819, Sąd Ziemski Powiatu Kobryńskiego awizuje dalszych nieprzychodzących jeszcze, jacy mogą bydź, Kredytorow i Pretensorow, tak WWmożnych Daniela i Adelgundy Rodziców, jako też Xawerego i Kazimierza Synow Skowrońskich, którzy z Majątku Zelzitowa z Attynencyami jego, w Powiecie Kobryńskim położonego, wziąć uspokoienie powinni: Jż gdy Sąd Główny pomienionym Dekretem Dział onego Majątku, między Wmożnym Kazimierzem Skowrońskim i Sukcessorami Xawerego zmarłego uznając, domierzyć społem Satysfakcyą Kredytorom bez Appellacyi, i z jakiey którzy połowy Majątku dwóch braci WWmożnych Skowrońskich, bydź powinni uspokojeni, wdać się w rozpoznanie zalecił, a prócz dyllacyi zastrzeżonych, jakie zapisanemi zostały, jedną szczególnie w razie stron Kondemnowania się Suspensę zachował, i ztąd po uprzedzić mogącey w następném przywołaniu na Michalskiey Kadencyi suspensie, Sprawa do Oczewistego jey na Kadencyi Trzykrólskiey, Roku następnego 1820 od 7mego dnia Stycznia, rozwiązania swóy ukazuje stopień; aby więc dalsi Kredytorowie i Pretensorowie WWmożnych Skowrońskich, którzy nieprzychodzą jeszcze, sami czyli przez umocowanych dowody Pisma pretensyi swoich w Kancellaryi Ziemskiey Powiatu Kobryńskiego porządkiem Komportacyi składali, i z temiż pretensyami za poprzedzonemi za pozwami do Sądu Niniejszego wchodzili; tenże Niniejszym uwiadamia ich Obwieszczeniem. Datt na Sessyi Rządowey w Mieście Powiatowym Kobryniu, Roku 1819 Lipca 4 dnia.

Faustyn Witwicki Prezydent Ziemski Powiatu Kobryńskiego.

Kasper Suzin Sędzia Ziemski Powiatu Kobryńskiego.

Cyprian Kaniewski Pisarz Ziemski Powiatu Kobryńskiego.

Regent Bieńkowski.

---

2 W Gubernii Wołyńskiey, Pttcie Nowogrod-Wołyńskim nad brzegiem Słuczy o milę od M. Zwiahla czyli Nowogrodu Wołyńskiego sytuowane dobra Klucz Hulski, mające dusz męzkich do siedmiuset, ziemi włok 1200 w tey liczbie lasu towarnego naypięknieyszego na bale i klepki włok 800, Fabryki Potaszowa i Huta donośne, Pola orne nad Słuczą nayżyznieysze, z wolney ręki są do przedania lub zamiany na dobra polowe z pewną hypoteką. — Ktoby takowe życzył sobie nabyć, zechce się zgłosić do Krzywina, w pobliskości miasta Ostroga w teyże Gubernii do niżey podpisanego umocowanego.

Rafał Berynda Czaykowski Tyt. Sow.

---

1 Abe Jan Domig rodem z Tyrolu, mieszkający w klasztorze XX. Karmelitow; przy kościele wszystkich świętych wyjeżdża z Wilna do Hannoweru.